KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Czerwca.— Rok 1848. Niedziela.

№ 149.

Jutro, Śty Bonifacy B.
Wschód słońca g.3,m.47; Zachód g.8,m.10.

Dziś przypada dzień Śgo Optata, (w niektórych kalendarzach położono przez omyłkę *Opata*). Śty Optat był Biskupem *Milewy* w *Numidyi*, słynął w wieku IV ery Chrześciańskiej.

W roku 1798, w chwili uroczystej kiedy w Kościele Śgo Krzyża, młody Kapłan rozpoczynał BOSKIE posłannictwo, odprawiając pierwszą Mszę Śtą, i gdy po jej ukończeniu lud pobożny garnął się u stóp ołtarza, by z rąk Jego, *prymicyjne* otrzymać błogosławieństwo, zrządził wypadek, że stojący obok młodzian, pobożnym zagrzany zapałem, uprzedził wszystkich obecnych, tak, że na jego skroniach spoczęły *po raz pierwszy* dłonie młodego Kapłana. Od czasu onego, pół przebrzmiało wieku a oto BÓG chciał aby w dniu dzisiejszym ów pobożny młodzieniec, obecnie sędziwy Dyecezji Pasterz, stanął raz jeszcze przed *Jubilatem* poprzednich prymicji, a włożywszy na Niego na znak wdzięczności, ręce swoje, udzielając Mu Pasterskie błogosławieństwo, z rąk właśnie jego w zamian, jako najstarszy z obecnych w hierarchji Duchownej, *pierwszy znowu* powtórnych prymicji otrzymał Błogosławieństwo. Owym młodzieńcem był, Dostojny dzisiaj Biskup Dyecezji Kujawsko-Kali-:, JW. Xiądz Walenty Bończa *Tomaszewski;* tym zaś Jubilatem jest Xiądz Stanisław Kostka *Grzankowski* Misjonarz, którego powtórne prymicje dziś w Kościele DZIECIĄTKA-JEZUS odbywają się.

Rada Administracyjna na posiedzeniu swojem d. 14/26 Maja r. b., udzieliła Ludwikowi *Bocquet*, dziesięcioletni list przyznania wynalazku, na właściwą konstrukcję aparatu gorzelnianego, kotły w jednym słupie nad sobą mieszczącego, a w tem głównie od innych różniącego się, że jest w możności ciągle i bez żadnej przerwy okowitę wydawać.

Dyrekcja Ubezpieczeń.— Zawiadamia wszystkich Właścicieli ubezpieczonych ruchomości na czas ciągły, iż Rejestra biercze rozpisanych na ratę Czerwcową 1848 r. składek od ciągłego ubezpieczenia ruchomości, doręczone zostały Kassom Powiatowym i Kassie Głównej Ubezpieczeń; zechcą przeto interesowani z uiszczaniem opłat tego rodzaju zgłaszać się do Kass właściwych, albowiem po dniu 1/13 Czerwca r. b. od nieopłaconych składek, kary stosownie do przepisów pobierane będą.— Prezes, Radca Tajny, F. *Skarbek.* Naczelnik Kancelarji, *Dziarkowski.*

Ś. p. Marjanna *Erker* z Krenów, w ósmym roku życia, wczoraj rozstała się z tym światem. W smutku pogrążona Familja, uprzejmie zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok zmarłej, jutro o godzinie 6tej po południu, z domu Nro 23 przy ulicy Sto Jańskiej, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

(Art. nad.) Umieszczone w Nrze 127 Kurjera Warszawskiego meteorologiczne wnioski *Ogrodnika z pod Warszawy* wróżącego, że zwykle odznaczające się *zimnem* 3 dni Majowe, t. i. 12ty, 13ty i 14ty, w tym roku będą ciepłe; a przeto, że nie będziemy mieli powodu narzekania na Świętych *Pankracego*, *Serwacego* i *Bonifacego*, mających wtedy doroczne uroczystości swoje, nietylko sprawdziły się, bośmy w tych dniach najpiękniejszą pogodę i najprzyjemniejsze ciepło mieli; ale nadto dowiodły, że ów Ogrodnik jest Człowiekiem myślącym i nad zdarzeniami w przyrodzie zdrowo zastanawiającym się; bo nie na urojonych przypuszczeniach, ale na rzeczywistych przyczynach wnioski swoje oparł. Właściwą przyczyną niemal peryodycznego *zimna* w *trzech* wymienionych dniach jest *późne*, bo zwykle 7go lub 8go Maja, *puszczanie Newy* i innych rzek północnych. Lody z nich pochodzące zgromadzone na *Baltyku* przy pobrzeżach naszego stałego lądu potrzebują niemało cieplika do roztopienia się. To ich topnienie pochłaniając okoliczny cieplik oziębia atmosferę w krajach przyległych, a następnie i u nas, i sprawia owe pewnoczasowe kilko-dniowe zimno. A że w tym roku już około połowy Kwietnia wspomniane rzeki lód z siebie zrzuciły: więc wniosek prosty, że skoro owa prawdziwa przyczyna wcześnie usunioną została, to i zimna w owych trzech dniach nie będą, jakoż i rzeczywiście nie nastąpiły, i w przyszłych latach nie nastąpią, skoro tak jak w tym owe rzeki wcześniej lody pozrzucają; bo to jest tak nieodzownem następstwem, jak oziębienie się powietrza wśród lata, niekiedy na dni parę, po każdem spadnięciu wielkich gradów w blizkości. Za rzetelnością tego twierdzenia najwyraźniej przemawia owo pamiętne *dziesięciodniowe* zimno w *miesiącu Lipcu* 1818 roku, które nam zrządziły od ław lodowych przy biegunie oderwane i do pobrzeż morza *Niemieckiego* przez wiatry przypędzone lody.— *Dr J.*

W tych dniach wyszedł na widok publiczny zbiór nowych Śpiewów Polskich, Józefa *Nowakowskiego*, w jednym poszycie, pod tytułem: *XII Śpiewów Polskich*, z muzyką Józefa *Nowakowskiego.* Cena zbioru tego zł. 8. Nabyć można w składach muzycznych G. Sennewalda i F. Spiess i Spółki.

»*Omyłka* mój chłopcze jest to grzecznie zdrobniony wyraz, powszechnie przyswojony; dawniej gdy się kto poszkapił, nazywano to po prostu *omyłą* nie *omył-*

ką. Vale semper felix." Tak kończył zacny Obywatel list pisany przed laty, do syna, który mu się źle z interesem sprawił. Że stary miał rację, świadczy o tem napisane w XVI wieku przez Matheusza *Cygańskiego* dzieło pod tyt: *Myślistwo ptasze*, w którem tenże przy końcu przepraszając Czytelnika za liczne w pracy swojej usterki, tak się wyraża:

Nie dziwuj się Czytelniku miły,
Iże w tych książkach, są częste *omyły*.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 2 kop. 21, pszenicy rs. 3 k. 44, jęczmienia rs. 2 k. 29, owsa rs. 1 k. 65½, siana fura jednokonna od rs. 1 k. 50 do rs. 2 k. 70, parokonna od rs. 4 k. 50 do rs. 5 k. 40, słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 5 do rs. 1 k. 87½; Okowity garniec rs. 1 k. 9, Szumówki gar: k. 64½. (G. P.)

Wczoraj w Tęatrze Wielkim przywołani: po *Gałganduchu*, JP. *Żółkowski* 2-kroć, oraz JPP. *Panczykowski* i *Korzeniowski*.

W *Moskwie* od 27 Kwiet: do 4go Maja v. s. zachorowało na cholerę osób 155, umarło 57. W słabym stopniu istnieje ona jeszcze w Guberniach: *Orenburgskiej*, *Simbirskiej* i *Kazańskiej;* silniejszą jest w Guberniach: *Niżegorodzkiej* i *Czernichowskiej.*— W dniu 22 Kwiet: r. b. w zachodniej stronie miasta *Noworosyjsk*, ukazał się meteor, który przebiegając przestrzeń Nieba w różnych kształtach, znikł po jedno-kwadransowem ukazaniu się.

Kaukaz. — Zupełne zaćmienie Xiężyca, widziane na całej przestrzeni Kaukazu 6/18 Marca, bardzo wielki wywarło wpływ na umysły przesądnych górali. Dowodem tego jest, że przed zupełnem zaćmieniem, oddział sypiący wał przy Brodach Kunińskich, opuścił pozycję, udając się do warowni Abińskiej. Górale dostrzegłszy to poruszenie, natychmiast rozpoczęli strzelanie do łańcuchów, ale nastąpione wkrótce zaćmienie i ciemność, sprowadziły taki strach paniczny, że górale zemknęli.

Anglja. — Królowa 27go z. m. na cześć rocznicy swoich urodzin, przyjmowała wiele znakomitych osób w pałacu *St. James* (S. Żems). Z rana Xiążę *Albert* w towarzystwie Xcia *Pruskiego*, odbył przegląd wojska w parku.— Dom handlowy *Gouger* i *Stewart* zawiesił wypłaty na 80,000 funtów szterl:.— Z *Lisbony* donoszą o blizkiem przesileniu ministerjalnem.—Dziennik *Czas* czyni uwagę z powodu wydalenia Pana *Bulwer*, że Anglja albo powinna otrzymać zupełne zadosyć-uczynienie od Hiszpanji, lub potępić politykę własnego ministerstwa.

Austrja.— Arcy-Xżę *Rajner* 23go z. m. przybył do *Innsbruck*. Deputacja czeska miała już posłuchanie u Cesarza; 25go z. m. była spodziewaną deputacja i z *Gratz.*— Arcy-Xiążę Wojewoda węgierski za zgodą Rady Ministrów wyjechał do *Innsbruck*, w celu skłonienia Monarchy, aby wrócił do *Wiednia*, lub przybył do *Pesztu*. Węgierski Minister wojny *L. Meszaros* 23go z. m. wrócił do tegoż miasta z *Werony*, gdzie zostawił węgierski pułk huzarów.— Ban Kroacji Baron *Jellachich* poddał się rozkazom węgierskiego ministerstwa, i ogłosił to w gazecie kroackiej, wzywając mieszkańców Kroacji, Slawonji i Dalmacji do stosowania się rozkazom z Węgier. — Potwierdza się wiadomość o wmaszerowaniu części korpusu Feldmarszałka *Thun* (Nugent) do *Werony* w nocy z 20go na 21szy z. m. W nocy 23go z. m. słyszano mocną kanonadę na drodze do *Wicenzy;* mniemają że miasto poddało się.— Wszyscy Posłowie mocarstw zagrani: opuścili miasto, udając się zapewne do *Innsbrucku.*

Belgja. — Poseł Rzeczypospolitej francuzkiej P. *Bellocq* 28go z. m. złożył Królowi swoje listy wierzytelne.— Minister skarbu P. *Veydt* otrzymał żądaną dymisję; tymczasowo jego wydział poruczono Ministrowi prac publ: Panu *Frere d'Orban.*

Francja.— Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego 27go z. m. zaproponowano, aby zniesiono tak zwane warsztaty narodowe, w których pod murami stolicy obozuje armja 120,000 ludzi bez żadnego przewodnika, a raczej zostaje pod wpływem przywódzców tajnych, grożących obaleniem Rzeczypospolitej. Propozycja Pana *Faucher* z zadowoleniem była przyjętą; odesłano ją do rozpoznania Komisji wyrobniczej. — 27go z. m. okazało się wzburzenie umysłów między wyrobnikami na wiadomość o zamierzonem zniesieniu warsztatów narodowych. Minister prac publicznych udał się do ich biura centralnego, i po kilkagodzinnym pobycie, zdołał ich uspokoić. Mniemają, iż ta agitacja była tylko przemijającą.— Minister skarbu przedstawił Zgromadzeniu Narodowemu wniosek, aby od Nowego roku porto w całym okręgu Rzeczypospolitej od jednego listu ważącego do 10 gram wynosiło 20 centymów; od pakietów ważących do 125 gram ma być pobierany 1 frank opłaty portoryjnej, również na całą przestrzeń Rzeczypospolitej.— Komisja przygotowująca projekt do nowej ustawy dla Rzeczypospolitej, miała oświadczyć się za ustanowieniem Prezesa na lat 3; wybór onego ma być ogólny i bezpośredni; podobnym sposobem mają odbywać się wybory Rad jeneralnych w departamentach, Sędziów pokoju i Oficerów gwardji narodowej, także na lat 3; Komisja zamierza zaprowadzić Radę stanu, której będzie poruczonem wypracowanie projektów praw dla Rzeczypospolitej.— W Komisji wyznań przedstawiono propozycję, aby pensja Kardynała lub Arcy-Biskupa nie mogła być wyższą od 12,000 fr.— Bank fran-

cuzki 25go z. m. miał zapas gotówki 64,669,363 fr. 10 centymów, a w bankach filjalnych 56,799,929 fr:. Bankocetli w obiegu było na 404,273,800 fr. — Dziennik *Sporów* zapewnia, że P. *Mignet* (Minie) sam podał się do dymisji. — Rada admiralicji składać się będzie z 11 członków, między niemi są Admirałowie *Hugon*, *de la Susse* i *Hamelin*. — P. Wiktor *Hugo* występuje jako kandydat przy wyborach dodatkowych. — Minister wojny kazał wstrzymać wysyłkę żołnierzy żonatych z klassy r. 1842, 1844, 1845 i 1846. — Zwracają na to uwagę, iż zamach na Zgromadzenie Narodowe w *Paryżu*, odrzucenie nadanej ustawy w *Wiedniu*, i zaburzenia w *Neapolu*, nastąpiły jednego dnia, to jest 15go Maja. — Emanuel *Dreux Breze* młodszy brat byłego Para, umarł w skutek ataku apoplexji. — Z Otaheiti i wysp Marquesas ma być cofniętą część wojska. — Rząd dodał 500,000 fr. do summy 1,500,000 fr. na szarfy, aby zatrudniać fabryki wyrobów jedwabnych. — Ogłoszono rozmaite zmiany w ciele dyplomatycznem.

Niemcy. — Król *Pruski* mianował Posła nadzwyczajnego i pełnomocnego Ministra przy dworze portugalskim, tajnego Radcę legacyjnego Hrabiego *Raczyńskiego*, w tymże stopniu przy dworze hiszpańskim. — Poczta z *Wiednia* z dnia 29go z. m. nie przybyła do *Berlina*. — Zgromadzenie prawodawcze w *Frankforcie n. M.* na posiedzeniu 29go z. m. przyjęło regulamin tymczasowy; na posiedzeniu 31go z. m. miał nastąpić wybór Prezesa stałego. — Główna kwatera Jenerała *Wrangel* 28go z. m. znajdowała się w *Flensburgu;* wojsko związkowe pod dowództwem Jenerała *Halkett* stanowiło straż przednią. Z *Apenrade* tegoż dnia donoszą, iż Duńczycy wylądowawszy z wyspy *Alsen* w 5 do 6 bataljonów i 20 armat, znienacka attakowali straż przednią Jenerała *Halkett*, którą swoją siłą przemagającą odparli na drogę do *Flensburga*. Duńczycy obrali chwilę dla siebie sprzyjającą, ponieważ Jenerał *Halkett* był nieobecny, oczekując w *Apenrade* przybycia wodza naczelnego, a wojsko związkowe skoncentrowane w Jutlandji, dopiero było w pochodzie ku *Alsen;* słychać wszelako, że bataljon hannowerski i pół baterji 9cio-funtowej hannowerskiej, przyjęły później udział w bitwie, tak, iż jej postęp mógł być wstrzymany. Jenerałowie *Wrangel* i *Bonin* śpieszą na miejsce walki; obawiają się tylko, aby Duńczycy nie wrócili na wyspę *Alsen*.

Szwecja i Norwegja. — J. C. W. Wielki Xżę Konstanty 23go z. m. przybył do *Sztokholmu;* Królowę wdowę odwiedził w *Desiredagen*, a Króla i jego rodzinę w *Rosendal*. — Pułki gwardji szwedzkiej 24go z. m. wyruszyły do *Skanji*, gdzie Jenerał Porucznik *Lafrin* objął dowództwo nad korpusem obserwacyjnym. — Wojsko pod dowództwem Hrabiego *Lovenhielm*, które 4go b. m. miało odpłynąć z *Gothenburga*, uda się wprost do wyspy *Fühnen*. — Zarząd marynarki przygotował anszlag kosztu uzbrojenia całej floty szwedzkiej.

Włochy. — Nietylko Gwardja narodowa, ale także izba Deputowanych w *Neapolu* jest rozwiązaną; mimo to nowe ministerstwo zapewnia utrzymanie ustawy. Mieszkańcy Kalabrji grożą atakiem na stolicę, gdzie znajduje się 10,000 regularnego wojska, upojonego zwycięztwem. Zdaje się, iż Republikanie liczyli na pomoc eskadry francuzkiej, która jednak w czasie walki zachowała neutralność. Na tę eskadrę schroniło się do 3000 osób; Admirał *Baudin* miał zażądać 800,000 fr. jako wynagrodzenie za szkody zrządzone własności francuzkiej. Poselstwo sardyńskie wysłało gońca do głównej kwatery Króla *Karola Alberta*, z zawiadomieniem o zaszłych wypadkach. — 19go z. m. wojsko piemonckie oblegające *Peschierę* otrzymało rozkaz do rozpoczęcia szturmu; przeszło 200 armat zagrzmiało od razu i huk był tak silny, iż w *Brescia* myślano jakoby zatrzęsła się ziemia. Pierwszy wystrzał armatni miał zdruzgotać dzwonnicę *Peschiery;* w *Desenzano* i *Lonato* pękały szyby. Kanonada trwała dzień cały.

Rozmaitości. — W handlach w *Londynie* nader ważną rzecząjest szyld. Kto taki wynajdzie, co sobie sławę zyskać potrafi, ten pewno majątku dorobi się. Ale jak tylko jaki szyld nabierze wziętości, natychmiast mnóstwo zjawia się zaraz naśladowców. Taki przypadek miał pewny *Robert* Kupiec z *City*, którego sklep był pod znakiem ogromnej jaszczurki. Jak tylko zaczęto udawać się pod wielką jaszczurkę, natychmiast jaszczurka rozmnożyła się po wszystkich ulicach miasta. Wszelako wielu Kupców, nie chcąc rozpładzać tego gadu, z krzywdą pierwszego jego właściciela, dokupili się u niego znaku za pieniądze, to jest, że mogli naznaczyć sklepy swoje w sposobie prawnym, kładąc napisy wielkiemi literami: »*Jaszczurka*, od sławnej oryginalnej i nieporównanej jaszczurki Pana *Robert* z *City*, ród swój wiodąca.” — Pewne Damy wyszperały w starych foljałach, że bezżenni czyli tak zwani kawalerowie, w Rzeczypospolitej *Helweckiej*, nie byli przypuszczeni do urzędów; że młodzież nie była obowiązaną wstawać przed staremi kawalerami, gdy wchodzili na igrzyska, mówiąc: że nie masz powodu składać im uszanowania, skoro oni nie mają dzieci, któreby z czasem przed niemi to czynili; że nareszcie Cesarz *August* nakazał płacić starym kawalerom nieco uciążliwy podatek, z czego ubogie dziewczęta wyposażano. »A jabym wszystkich spalić na stosie, i popioły rozrzucić kazała!” wrzasnęła ściskając ząbki 40to-letnia Panna *Klara*. — Pewna Wdowa obchodziła tylko 22gą

rocznicę urodzin swoich. W zapale uniesień serdecznych, zwracając mowę do kogoś z familji zmarłego męża, zawołała: »Ah! jakżesz czas prędko ubiega! dwanaście lat temu, jak mąż mój umarł, a zdaje mi się, że to dzisiaj.” — *Henryka IVgo* Króla Francuzkiego dziwnie się liczba 14 trzymała: urodził się 14 Grudnia, w 14 wieków, 14 dekad i 14 lat po CHRYSTUSIE; dnia 14 Marca wygrał potyczkę pod *Ivry*, dzień 14 Marca był także dniem jego śmierci. Żył 4 razy 14 lat, 4 razy 14 dni, więcej 14 tygodni; imię jego *Henri de Bourbon* składa się z 14 liter; dnia 14 Maja urodziła się jego pierwsza żona, a również 14 Maja jego pierwszy syn *Ludwik XIIIty.* — Szewc dla pewnego Pana zrobił bóty tak ciasne, że tenże nie chciał ich przyjąć. »Ależ Panie Dobr:, rzekł majster, to są bóty podług ostatniej mody, a trzeba przecie iść z *postępem* czasu.” »Dobrze to jest mój kochany, odrzekł Pan, ale ja w tych bótach i kroku *nie postąpię.*” — Jedna z gazet donosi, że w pewnej stolicy sprzedano dom *de ratione publici.* Dom ten kosztował 28,000 zł., a miał 22 właścicieli, i 102 wierzycieli. Kupujący przy odbieraniu wypotrzebował 24 liber papieru stęplowego.

W wczorajszym Kurjerze, w ogłoszeniu o zejściu ś.p. Teressy *Milewskiej,* zamiast z Oświecińskich, czytać należy: »Teressa z Oświecimskich *Milewska.*”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bentkowski Ant: Oby: z Siedlec; Brzozowski Adolf Oby: z Radomia; Białozor Jan Obyw: z Częstochowy; Jezierski Jan Hr. z Ryk; Kwilecki Józ: Hr. z Młochowa; Kobyliński Teod: Oby: z Siodła; Lepige Jan Oby: z Woli Mystkowskiej; Łęski Adam Rzecz: Radca Stanu z Tułowic; Madaliński Stef: Oby: z Kalisza; Małachowski Ludw: Hr. z Nałęczowa; Nowosilcow Podpułk: Artyl: z Pułtuska; Pretwic Karol Jener:-Major z Petersburga; Plater Zygm: Hr. z Gub: Witebs:; Rzeszotarscy Ant: i Mich: Oby: z Biskupic; Trzciński Ign: Oby: z Jedlińska; Wężyk Stan: Oby: z Michrowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Rejent Kancelarji Okręgu Sochaczewskiego, podaje do wiadomości, że w dobrach Orły Okręgu Sochaczewskim Pow: Łowickim Guber: Warszawskiej, pół mili od Sochaczewa leżących, w dniu 1/13 Czerwca r. b. i następnych, od godziny 9 z rana, przed Rejentem Okręgu Sochaczewskiego, przez publiczną licytację, za gotowe pieniądze, sprzedawane będą różne RUCHOMOŚCI, jako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel, Srebro, Miedź, Mosiądz, Fajans, Szkło, Sprzęty domowe, Sprzęty gospodarskie i rolnicze, Powozy i Zaprzęgi, Konie, Krowy, Woły, Trzoda chlewna Kosztowności i t. d. — Roman *Wolski.*



Dnia 8 Czerwca r. b. o 4ej po południu, odbędzie się w Tryb: Płockim, ostateczna licytacja w drodze beneficyalnej, 2ch KAMIENIC Nr 1 i 2, w rynku miasta Sierpca r. 1847 świeżo wystawionych o piętrze, pod dachówką, z 2ma izbami w szczytach, 7ma Sklepami na dole, z wygodnemi Piwnicami, Stajniami, Drwalniami i t. d. Licytacja obu Kamienic razem, zacznie się od taxy 6026 rsr. 60 k., (z tych reszta pożyczek budowlanych Rsr. 3932 k. 75 wynosząca, pozostaje przy gruncie). Miasto handlowe Sierpc liczy do 4000 mieszkańców, i leży na trakcie z Płocka do Brodnicy i Gdańska, mil 5 od Płocka, 4 od granicy Pruskiej. Warunki sprzedaży można przejrzeć we dworze Sierpskim, albo w Kancelarji Pisarza Tryb: Płockiego, a w Warszawie u Ludwika Pietrusińskiego, pod Nr 372, około Dobroczynności, w domu Dra Malcza.

WIEŚ Dobrut, położona przy trakcie szose od Radomia do Kielc idącym, mająca 3 polowe gospodarstwo na obszerności 38 włók, propinację z Austerji złożoną, z Gorzelnią, Ogrodem warzywnym i fruktowym, jest do wydzierżawienia na lat 3 lub 6, z wolnej ręki w każdym czasie; o warunkach na gruncie dowiedzieć się można. Wysiew na dworskich niwach jest: Pszenicy około 30 korcy, a Żyta około 110, pańszczyznę ma do tego stosowną. — W tejże wsi są 4 puste ROLE w czynsz roczny lub wieczny z budynkami do tego właściwemi i w dobrym stanie będącemi. — Oprócz tego w tejże wsi, sprzedane będą przez publiczną licytację: Meble różne mahon:, orzechowe i inne, Obrazy olejne i Sztychy włoskie, Srebra, Miedź, Porcelana, Szkła, Zegary, Lustra; Statki gorzelane, kuchenne, ogrodnicze; Konie cugowe, Powóz, Konie fornalskie, Stadnina, Bryczki, Wozy różne, Narzędzia gospodarskie, Pościel, Bielizna stołowa i inna. Licytacja rozpocznie się d. 1/13 b. m. o godz: 8 rano, i trwać będzie dopóty, póki wszystko sprzedane nie będzie. — Dziedzic wsi Dobruta, Wojciech Przyłęski.

Rejent Okręgu Rawskiego w Gub: Warszawskiej. Na zasadzie uchwały Rady familijnej nieletniego Franciszka Łabuńskiego, w d. 27 Kwietnia (9 Maja) r. b., pod powagą Sądu Pokoju Okręgu i M. Warszawy Wydz: II. nastąpionej; tudzież na skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie z dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b Nr 4523 wydanego, zawiadamiam Publ:, iż Ruchomości składające się z różnych przedmiotów Srebrnych, Precjozów, Mebli, Ubioru, Bielizny, Pościeli, Porządków domowych i gospodarskich, Inwentarza żywego, Koni, Powozów i Zaprzęgi; nakoniec Książek, po niegdy Deukaljonie Alexandrze 2ch imion i Teressie z Joungów Łabuńskich Małżonkach pozostałe, na gruncie dóbr Grotowice w Okręgu Rawskim położonych, w d. 24 Maja (5 Czerwca) r. b. począwszy od godz: 11 z rana i w dniach następnych, przez publiczną licytację za gotowe pieniądze natychmiast płacić się mające, sprzedanemi zostaną. — Piotr *Grotowski.*



Potrzebna jest SUMMA od 6 do 7000 zł., około 8go Jana r. b., na 1szy Nr hipoteki Kamienicy murowanej, wśród miasta. Wiadomość u właściciela domu Nr 190 przy ulicy Krzywe-Koło.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Dziś, *Robert Djabeł;* z powodu długości widowiska, zacznie się o godzinie 6tej.

TEATR ROZM: Jutro, *Brat w postaci Kochanka, Icek Sędzią.*